

POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry
w sprawie **J.P.**

oskarżonego z art. 207 § 1 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 31 marca 2021 r.,

przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w Ś.,
postanowieniem z dnia 29 października 2020 r., sygn. akt IV Ka (...), zagadnienia
prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

**„Czy przepis art. 426 § 2 k.p.k. przewiduje właściwość sądu
odwoławczego w ramach tzw. zażalenia poziomego do
rozpoznania zażalenia na postanowienie o uchyleniu środka
zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania,
wydane w innym składzie sądu odwoławczego?”**

p o s t a n o w i ł

odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne
wyłoniło się w następującej sytuacji procesowej. J. P., w toku postępowania

przygotowawczego, postanowieniem Sądu Rejonowego w W. z dnia 28 stycznia 2020 r., sygn. akt III Kp (...), został tymczasowo aresztowany.

Wyrokiem tego Sądu z dnia 4 czerwca 2020 r., sygn. akt III K (...), oskarżony został uznany za winnego popełnienia dwóch przestępstw z art. 207 § 1 k.k., dokonanych w warunkach ciągu przestępstw, za które wymierzono mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz występku z art. 190a § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd pierwszej instancji połączył wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe pozbawienia wolności i wymierzył mu karę roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na poczet tej kary okres zatrzymania oraz tymczasowego aresztowania od 27 stycznia 2020 r., godz. 11:00.

Od tego wyroku apelacje wnieśli oskarżony oraz prokurator. Akta sprawy wypłynęły do Sądu Okręgowego w Ś. w dniu 4 sierpnia 2020 r. Termin rozprawy odwoławczej został wyznaczony na 2 października 2020 r. Wobec jednak upływu okresu tymczasowego aresztowania, Sąd Okręgowy w Ś. z urzędu, na posiedzeniu w dniu 18 września 2020 r., na podstawie art. 249 § 1 k.p.k. przy zastosowaniu art. 258 § 1, 2 i 3 k.p.k. oraz na podstawie art. 275 § 2 k.p.k., uchylił zastosowany wobec J. P. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania i w jego miejsce zastosował środek zapobiegawczy w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną i zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 50 metrów. W dniu 18 września 2020 r. oskarżony został zwolniony z aresztu śledczego.

Na powyższe postanowienie zażalenie wniósł prokurator, domagając się jego uchylenia i zastosowania wobec J. P. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy.

Sąd Okręgowy w Ś., wyrokiem z dnia 2 października 2020 r., sygn. akt IV Ka (...), zaskarżony wyrok Sądu I instancji utrzymał w mocy. Zarządzeniem z tego samego dnia zażalenie wraz z aktami sprawy przekazano do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...). Sąd ten jednak nie rozpoznał zażalenia, lecz zwrócił je Sądowi Okręgowemu w Ś., wskazując że to on jest właściwy do jego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Ś. podczas rozpoznania zażalenia, postanowieniem z dnia 29 października 2020 r., sygn. akt IV Ka (...) - na podstawie art. 441 § 1 k.p.k.-

wystąpił do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym w przedmiocie zasadniczej wykładni ustawy w brzmieniu przytoczonym na wstępie niniejszego postanowienia.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu postanowienia wskazał na wyrażoną w art. 426 § 1 k.p.k. zasadę, zgodnie z którą od orzeczeń sądu odwoławczego oraz od orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy nie przysługuje środek odwoławczy. Następnie Sąd ten zwrócił uwagę na stanowiący jej dopełnienie art. 426 § 2 k.p.k., precyzujący wyjątki od zasady niezaskarżalności orzeczeń sądu odwoławczego, wydanych na skutek rozpoznania środka odwoławczego, tj. postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydanego na skutek zażalenia, a także od wydanego w toku postępowania odwoławczego postanowienia o przeprowadzeniu obserwacji, zastosowaniu środka zapobiegawczego, nałożeniu kary porządkowej, zawieszeniu postępowania oraz w przedmiocie kosztów procesu. Dokonując wykładni tego przepisu, Sąd Okręgowy stwierdził, że jego brzmienie nie pozostawia wątpliwości co do tego, że właściwość funkcjonalna sądu odwoławczego, w składzie równorzędnym, obejmuje rozpoznanie zażalenia na postanowienie o tymczasowym aresztowaniu wydanym wskutek zażalenia bądź wydanego w toku postępowania odwoławczego, ewentualnie także jego przedłużenia. Brak jest natomiast podstaw do wywodzenia z art. 426 § 2 k.p.k. właściwości sądu odwoławczego w składzie równorzędnym dla rozpoznania zażalenia na postanowienie o uchyleniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania z wnioskiem o ponowne jego zastosowanie. Skoro dopuszczalność kontroli odwoławczej w układzie poziomym musi wynikać wprost z ustawy, a wymieniony przepis, będący wyjątkiem od zasady z art. 426 § 1 k.p.k., takiej właściwości wprost nie przewiduje, to Sąd pytający nie dopatrywał się swojej kompetencji do rozpoznania przedmiotowego zażalenia prokuratora.

Zwrócił ponadto uwagę na art. 252 § 1 k.p.k., którego zastosowanie w kontekście analizowanego zagadnienia prowadziłoby do stwierdzenia, że właściwy do rozpoznania zażalenia prokuratora na postanowienie o uchyleniu tymczasowego aresztowania i zastosowania środka zapobiegawczego o charakterze wolnościowym jest – na zasadach ogólnych – Sąd Apelacyjny w (...). W przekonaniu Sądu Okręgowego, taką możliwość należy rozważyć z uwagi na to, że właściwość funkcjonalna Sądu Apelacyjnego w odniesieniu do orzeczeń

wydawanych przez Sąd Okręgowy w instancji odwoławczej jest przewidziana w postępowaniu wznowieniowym, choć art. 547 § 1 k.p.k. wprost jej nie reguluje.

W odpowiedzi na tak sformułowany i uzasadniony wniosek o dokonanie zasadniczej wykładni ustawy w trybie art. 441 § 1 k.p.k., prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o odmowę podjęcia uchwały. W uzasadnieniu tego stanowiska stwierdzono, że przedstawiony przez Sąd Okręgowy w Ś. problem prawny nie wymaga dokonania zasadniczej wykładni ustawy. Przepis art. 426 § 2 k.p.k. powinien być interpretowany w sposób jednoznaczny, tj. dopuszczający zaskarżalność w ramach tzw. instancji poziomej jedynie w sytuacji wydania postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania (po raz pierwszy, każdego kolejnego zastosowania środka zapobiegawczego, jak i jego zastosowania na dalszy okres) wydanego na skutek zażalenia lub zastosowania jakiegokolwiek środka zapobiegawczego dopiero w toku postępowania odwoławczego. Unormowanie to nie znajduje zatem zastosowania w sytuacji procesowej, w której znalazł się Sąd Okręgowy, zwracając się z pytaniem prawnym. W ocenie prokuratora w zaistniałym układzie procesowym powinien mieć zastosowanie art. 252 k.p.k., normujący zasady zaskarżania postanowień w przedmiocie środka zapobiegawczego, a zatem zarówno w stosowaniu, przedłużaniu, jak i odmowie zastosowania lub przedłużeniu albo uchyleniu tego środka. Skoro zatem zażalenie przysługuje na zasadach ogólnych, chyba że ustawa stanowi inaczej, to zażalenie na postanowienie sądu rozpoznaje sąd wyższego rzędu nad sądem, który wydał zaskarżone orzeczenie, w tym wypadku na postanowienie o uchyleniu zastosowanego tymczasowego aresztowania.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Przed przystąpieniem do wskazania powodów, które legły u podstaw odmowy podjęcia uchwały należy zaznaczyć, że sformułowane przez Sąd Okręgowy w Ś. pytanie nie odnosi się do istoty problemu, przed którym stanął ten Sąd. W istocie bowiem nie chodzi o to, który sąd jest właściwy do rozpoznania zażalenia, przekazanego Sądowi pytającemu przez Sąd Apelacyjny w (...), ale w ogóle o dopuszczalność zażalenia na postanowienie o uchyleniu przez sąd odwoławczy tymczasowego aresztowania i zastosowania środka zapobiegawczego o charakterze wolnościowym. Brak refleksji Sądu Okręgowego w tym zakresie nie

pozostawia wątpliwości co do tego, że Sąd ten nie dokonał pogłębionej analizy unormowań prawnych w celu rozwiania powziętych wątpliwości. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że sąd odwoławczy w pierwszej kolejności sam zobowiązany jest dokonać wykładni wchodzących w grę przepisów, a dopiero wtedy, gdy nie jest w stanie wyjaśnić wątpliwości interpretacyjnych, może zwrócić się do Sądu Najwyższego o dokonanie zasadniczej wykładni ustawy (*postanowienia SN z dnia: 14 września 2017 r., I KZP 6/17, OSNKW 2017/11/62; 25 lutego 2016 r., I KZP 19/15, OSNKW 2016/5/30*).

W tym kontekście jest oczywiste, że Sąd *ad quem* nie przedstawił prawidłowo zagadnienia prawnego, które pojawiło się w toku postępowania odwoławczego. Potwierdza to treść uzasadnienia postanowienia z 29 października 2020 r., w którym nie wykazano istnienia istotnego problemu interpretacyjnego, związanego z wykładnią danego przepisu, który w praktyce jest rozbieżnie interpretowany, albo też przepisu sformułowanego wadliwie lub niejasno, a taka powinność ciąży na sądzie występującym z pytaniem w trybie art. 441 k.p.k. (*postanowienie SN z dnia 27 stycznia 2021 r., I KZP 6/20*). Dla Sądu Okręgowego w Ś. treść art. 426 § 2 k.p.k. była bowiem oczywista, zaś wskazanie na art. 252 k.p.k. miało charakter zdawkowy – bez dokonania nawet próby bliższej analizy treści tego przepisu czy odniesienia jego treści do art. 426 k.p.k. W świetle tych spostrzeżeń należy uznać, że w sprawie nie występuje potrzeba dokonania zasadniczej wykładni ustawy, która – jak wskazuje się w literaturze – służy przeciwdziałaniu rozbieżnościom interpretacyjnym, już zaistniałym w orzecznictwie, bądź mogącym – z uwagi np. na istotne różnice poglądów doktryny – w nim zaistnieć, które to rozbieżności są niekorzystne dla prawidłowego funkcjonowania prawa w praktyce (*D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2021, teza 4 do art. 441*). Chociaż sygnalizowane przez Sąd Okręgowy w Ś. zagadnienie ujawniło się przy rozpoznawaniu środka odwoławczego, to nie wiąże się ono z problemem prawnym ulokowanym na płaszczyźnie interpretacyjnej, a już tym bardziej zagadnieniem wymagającym zasadniczej wykładni, lecz stanowi raczej wyzwanie związane z podjęciem rozstrzygnięcia w oparciu o samodzielną wykładnię przepisów art. 426 § 2 k.p.k. i art. 252 § 1 k.p.k., które – jak to zostanie

wykazane – w realiach procesowych, w jakich znalazł się Sąd Okręgowy, nie znajdują zastosowania.

Zgodnie z art. 426 § 1 k.p.k. od orzeczeń sądu odwoławczego oraz od orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy nie przysługuje środek odwoławczy, chyba że ustawa stanowi inaczej. Wyjątki od tej zasady zostały unormowane w art. 426 § 2 k.p.k., który stanowi, że zażalenie do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego przysługuje:

- od postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydanego na skutek zażalenia;
- od wydanego w toku postępowania odwoławczego postanowienia o przeprowadzeniu obserwacji, zastosowaniu środka zapobiegawczego, nałożeniu kary porządkowej, zawieszeniu postępowania;
- w przedmiocie kosztów procesu, o których po raz pierwszy orzekał sąd odwoławczy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz w literaturze nie budzi wątpliwości to, że zwrot: „o zastosowaniu środka zapobiegawczego” dotyczy zarówno zastosowania w toku postępowania odwoławczego takiego środka po raz pierwszy, każdego kolejnego zastosowania środka zapobiegawczego, jak i zastosowania takiego środka na dalszy okres, jeśli z uwagi na charakter środka należy określić czas jego trwania (*uchwała SN z dnia 26 września 2002 r., I KZP 32/02, OSNKW 2002/11-12/97; postanowienie SN z dnia 15 lipca 1999 r., V KZ 40/99, OSNKW 1999/9-10/59; D. Świecki [w:] Kodeks..., teza 9 do art. 426; J. Matras [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. K. Dudka, Warszawa 2020, s. 934*).

Warto w tym kontekście zaznaczyć, że dopuszczalność zaskarżenia postanowienia sądu odwoławczego o zastosowaniu tymczasowego aresztowania została wprowadzona na mocy ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2011 r., Nr 48, poz. 246), będącej rezultatem zalecenia Trybunału Konstytucyjnego zawartego w postanowieniu z dnia 9 listopada 2009 r., S 7/09 (OTK-A 2009/10/154). W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazano, że „za przyznaniem osobie tymczasowo aresztowanej przez sąd odwoławczy możliwości skorzystania z «poziomego» środka procesowego przemawiają także inne argumenty: 1) tymczasowo aresztowanemu przysługuje

domniemanie niewinności, 2) w stosunku do osoby dotkniętej tym środkiem, sąd nie przeprowadzał ani rozprawy sądowej, ani tym bardziej nie orzekał o jej winie, 3) gwarancje praw jednostki zawarte w art. 41 ust. 2 Konstytucji, a także w art. 45 oraz w art. 78 Konstytucji uzupełniają się wzajemnie, co skutkuje w tym wypadku tym, że każde orzeczenie sądu o tymczasowym aresztowaniu rodzi prawo oskarżonego do odwołania się do sądu wyższej instancji albo co najmniej do innego składu tego samego organu. Aresztowany przez sąd odwoławczy wskutek zażalenia wniesionego przez prokuratora powinien mieć prawo, wynikające z konstytucyjnej wartości wolności osobistej, a także z prawa do równości broni stron, do skontrolowania takiego postanowienia – np. przez inny równorzędny skład orzekający w sądzie odwoławczym, 4) w odniesieniu do regulacji kodeksowej, jak i sposobu stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce, konieczne jest spełnienie przez ustawodawcę wymogów wynikających z art. 5 i art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności” (pkt 4 uzasadnienia postanowienia TK). Wprowadzenie tzw. instancji poziomej w ramach wyjątku od zasady niezaskarżalności orzeczeń sądu odwoławczego wydanych na skutek rozpoznania środka odwoławczego było motywowane ważkimi racjami natury aksjologicznej, wywodzącymi się z unormowań konstytucyjnych oraz konwencyjnych. Rzecz jasna standardy te nie uzasadniają przyjęcia możliwości zaskarżania postanowień sądu drugiej instancji o uchyleniu tymczasowego aresztowania, co zresztą – wobec niebudzącego wątpliwości brzmienia art. 426 § 2 k.p.k. – byłoby rozwiązaniem *contra legem*.

Wbrew sugestiom Sądu Okręgowego oraz wyraźnemu stanowisku zajętemu przez prokuratora Prokuratury Krajowej, nie można również upatrywać podstawy prawnej dla dopuszczalności takiego środka odwoławczego w art. 252 § 1 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem na postanowienie w przedmiocie środka zapobiegawczego przysługuje zażalenie na zasadach ogólnych, chyba że ustawa stanowi inaczej. Wprawdzie postanowienie sądu odwoławczego o uchyleniu tymczasowego aresztowania mieści się w kategorii postanowień, o których mowa w art. 252 § 1 k.p.k., to jednak norma tam zawarta ma charakter ogólny względem normy wyinterpretowanej z treści art. 426 § 2 k.p.k. w związku z art. 426 § 1 k.p.k. Wniosek taki wynika nie tylko z porównania samego zakresu dyspozycji

analizowanych przepisów oraz umiejscowienia ich w Kodeksie postępowania karnego, ale także z wyraźnego zastrzeżenia ustanowionego w art. 252 § 1 k.p.k. („chyba że ustawa stanowi inaczej”). Z kolei taki sam zwrot zawarty w art. 426 § 1 k.p.k. odnosi się m.in. do wyjątków określonych w art. 426 § 2 k.p.k. (*argumentum a rubrica*), do których – jak już wspomniano – nie należy możliwość zaskarżenia postanowienia sądu odwoławczego o uchyleniu tymczasowego aresztowania.

Wykładnia systemowa art. 426 § 1 k.p.k. prowadzi do wniosku, że przepis ten reguluje odrębnie zaskarżalność orzeczeń sądu odwoławczego wprowadzając zasadę, że są one niezaskarżalne, chyba że ustawa wprost zaskarżalność przewiduje. Wskazując takie przypadki, ustawodawca ograniczył je do rozstrzygnięć w kwestiach ubocznych, a ponadto ich zaskarżalność uzależnił od przedmiotu rozpoznania. Dodatkowo jeszcze ważny jest etap orzekania. Jeżeli bowiem sąd odwoławczy orzeka na skutek rozpoznania środka odwoławczego, to zaskarżalne jest jedynie postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydane po rozpoznaniu zażalenia (art. 426 § 2 *in princ.* k.p.k.). Natomiast szerszy jest zakres przedmiotowy zaskarżalnych postanowień, gdy zostały wydane w toku postępowania odwoławczego. Jednym z nich jest rozstrzygnięcie dotyczące środków zapobiegawczych, wymienione w art. 426 § 2 *in medio* k.p.k. Wykładnia językowa tego przepisu prowadzi do stwierdzenia, że ustawodawca wyraźnie zawęził zakres zaskarżalnych postanowień sądu odwoławczego przez użycie słowa „zastosowanie” w porównaniu do zakresu wskazanego w art. 252 § 1 k.p.k., w którym posłużono się zwrotem „w przedmiocie środka zapobiegawczego”. Dlatego też, gdy sąd odwoławczy nie uwzględni wniosku oskarżonego o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego, złożonego w trybie art. 254 § 1 k.p.k., to choć § 3 tego przepisu dopuszcza zaskarżalność poziomą, to nie podlega ono zaskarżeniu do innego składu tego sądu, gdyż nie jest to postanowienie o zastosowaniu środka zapobiegawczego, o którym mowa art. 426 § 2 k.p.k. (zob. D. Świecki [w:] Kodeks..., , teza 4 i 9 do art. 426).

Zauważyć ponadto należy, że przyjęcie poglądu o zaskarżalności postanowienia o uchyleniu środka zapobiegawczego wydanego w toku postępowania odwoławczego w oparciu o art. 252 § 1 k.p.k., byłoby nie do pogodzenia z systemem kontroli odwoławczej w procesie karnym. Wówczas

bowiem, zgodnie z tym przepisem, zażalenie podlegałoby rozpoznaniu na zasadach ogólnych, a więc przez sąd wyższego rzędu. Oznaczałoby to wprowadzenie kontroli odwoławczej orzeczeń wydanych w toku postępowania odwoławczego w układzie instancyjnym, choć takiego modelu postępowania odwoławczego procedura karna nie przewiduje. Ustawodawca bowiem dopuszczając zaskarżalność niektórych orzeczeń sądu odwoławczego, tj. wydanych na skutek rozpoznania zażalenia (art. 426 § 2 *in princ.* k.p.k.) albo wydanych w toku postępowania odwoławczego (np. art. 426 § 2 *in medio* k.p.k.), wprowadza zaskarżalność poziomą (do tego samego sądu).

Trafny zatem jest pogląd wyrażony w literaturze, że art. 426 § 2 k.p.k. nie wprowadza wyjątku od zasady dwuinstancyjności, albowiem w ogóle tej zasady nie dotyczy, skoro jako sąd uprawniony do rozpoznania zażalenia wskazuje inny skład sądu odwoławczego (zob. *D. Świecki [w:] Kodeks..., teza 4; do art. 426 k.p.k.; odmiennie: K.T. Boratyńska [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. A. Sakowicz, Warszawa 2015, s. 904*). Ta cecha analizowanej regulacji, w powiązaniu z istotą zasady niezaskarżalności orzeczeń sądu odwoławczego prowadzi do stwierdzenia, że wyjątki od niej mogą dotyczyć jedynie tych unormowań, z których wynika, że właściwym do rozpoznania zażalenia jest inny skład sądu odwoławczego. Z tego też względu odstępstwem od zasady wyrażonej w art. 426 § 1 k.p.k. będzie nie tylko uregulowanie zawarte w art. 426 § 2 k.p.k., ale także w art. 430 § 2 k.p.k.

Ponadto, wbrew stanowisku Sądu pytającego, poglądu o możliwości zastosowania art. 252 § 1 k.p.k., nie wspiera argument, że w niektórych sytuacjach procesowych sąd apelacyjny w odniesieniu do orzeczeń wydanych przez sąd okręgowy w instancji odwoławczej jest sądem funkcjonalnie właściwym do rozpoznania środka odwoławczego, co ma miejsce – jak wskazał ten Sąd – w postępowaniu wznowieniowym, gdy na postanowienie sądu okręgowego oddalające wniosek lub pozostawiające go bez rozpoznania przysługuje zażalenie, a sądem odwoławczym jest sąd apelacyjny, choć art. 547 § 1 k.p.k. wprost o właściwości tego sądu nie stanowi. Przede wszystkim stwierdzić trzeba, że sąd okręgowy, gdy jest właściwy w kwestii wniosku o wznowienie postępowania, to nie orzeka w ramach postępowania odwoławczego, gdyż nie rozpoznaje środka

odwoławczego, tylko nadzwyczajny środek zaskarżenia. Wznowienie postępowania, aczkolwiek funkcjonalnie powiązane z postępowaniem głównym, stanowi odrębny rodzaj postępowania o charakterze kontrolnym, które nie jest postępowaniem odwoławczym, albowiem toczy się po prawomocnym zakończeniu postępowania zasadniczego. Zatem od decyzji kończących postępowanie wznowieniowe nie zawsze musi przysługiwać środek odwoławczy. Ustawodawca ma tu bowiem większą swobodę w kształtowaniu mechanizmu kontrolnego (por. wyrok TK z dnia 11 czerwca 2013 r., SK 23/10, OTK-A 2013/5/57). Dlatego też rozwiązania przyjęte w postępowaniu wznowieniowym, nie mogą stanowić argumentu o charakterze systemowym w stosunku do uregulowań odnoszących się do innych postępowań.

Przedstawiona powyżej wykładnia językowa i systemowa uregulowań prawnych prowadzi do wniosku, że postanowienie sądu odwoławczego wydane w toku postępowania odwoławczego w przedmiocie środka zapobiegawczego podlega zaskarżeniu tylko wtedy, gdy jest to rozstrzygnięcie o jego zastosowaniu. W konsekwencji **na postanowienie sądu odwoławczego o uchyleniu środka zapobiegawczego, wydane z urzędu lub na wniosek w toku postępowania odwoławczego, zażalenie nie przysługuje (art. 426 § 2 k.p.k.).**

W zaistniałym w rozpoznawanej sprawie układzie procesowym stanowisko to nie stoi na przeszkodzie zaskarżeniu postanowienia w części dotyczącej zastosowania nieizolacyjnego środka zapobiegawczego. Wówczas bowiem będzie to rozstrzygnięcie o zastosowaniu środka zapobiegawczego wydane w toku postępowania odwoławczego, które podlega zaskarżeniu na podstawie art. 426 § 2 k.p.k. w zw. z art. 425 § 2 zd. pierwsze k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, wobec uznania, że pytanie nie spełnia kryteriów dopuszczalności określonych w art. 441 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.